

ŚWIETLICA SZKOLNA NA MIARĘ XXI WIEKU**COMMON CLASSROOM OF THE XXI CENTURY**

Rozprawy Społeczne, nr 3 (IX), 2015

Agnieszka Bereza, Agnieszka Wilczewska
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w LublinieBereza A., Wilczewska A. (2015), *Świetlica szkolna na miarę XXI wieku*. Rozprawy Społeczne 3, (IX), s. 21-28.

Streszczenie: Niegdyś świetlice tworzone dla rekompensowania braków wychowawczych rodziny. Pełniły one funkcję tzw. ochronek. Pomagały rodzinom dysfunkcyjnym. Zapewniały dziecku wsparcie, opiekę i rozwój. Dziś nadal świetlice – ochronki istnieją. Równoległe do nich funkcjonują świetlice szkolne, jako instytucje opiekuńczo-wychowawcze pomocne w opiece i wychowaniu rodzicom, wspomagające ogólny rozwój dziecka. W dobie migracji młodych rodzin oraz pracy obojga rodziców świetlice pełnią coraz bardziej znaczącą rolę. Wypełnione po brzegi podopiecznymi niekoniecznie odpowiednio wykonują swoje zadania. Co zrobić, aby świetlica szkolna jako instytucja była miła i przyjazna dziecku, wspierała jego rozwój i tym samym zmieniła negatywne postrzeganie społeczeństwa? Co należy zmienić, aby nie postrzegać świetlic jako przechowalni dzieci i nauczycieli? Artykuł ten jest próbą odpowiedzi na powyższe pytania.

Słowa kluczowe: świetlica szkolna, świetlice, szkoła, nauczyciel

Summary: Common classrooms used to be created in order to make up for families' educational deficiencies and functioned somewhat similar to nowadays nurseries. They were to help dysfunctional families and to provide a child with support, care and opportunity to develop. Such common rooms still exist nowadays but concurrently there are also school common rooms, which function as care and educational institutions that help parents in upbringing their children and support the overall development of their children. In times like nowadays when families migrate a lot and both parents are working, school common rooms are playing more and more significant role. However, being entirely overfilled by pupils, school common rooms not necessarily serve their purpose. What should be done in order to make the school common room as an organization become a nice and friendly place for a child, support its development and thus change the society negative perception of it? What should be changed for the school common room not to be perceived as a storage room for children and teachers? This article attempts to answer the above questions.

Keywords: school common room, common rooms, school, teacher

Wstęp

Istnieje wiele wyrażeń mających na celu doprecyzowanie, czym naprawdę jest świetlica. Nazywa się ją przytuliskiem, uczelnią, miłym i przytulnym kącikiem, klubem, ochronką, ogniskiem. Zapewne istnieje jeszcze wiele innych synonimów określających świetlicę. W innych językach świetlica to: club room, day room (angielski), foyerben milieu ouvert (francuski), das Kulturzentrum, die Wohnstube (niemiecki) (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005). Jakkolwiek można by ją inaczej nazwać jest to miejsce, które zostało stworzone z myślą o dzieciach i młodzieży.

Warto zadać pytanie, po co tworzy się świetlice? Jakie cele powinna realizować? Czy jest alternatywną formą szkoły? A jeśli jest placówką szkolną to jakie zadania powinna spełniać? Krótko mówiąc wiele pytań nasuwa się w związku z istnieniem i ciągłym tworzeniem nowych świetlic. A zapotrzebowanie na otwieranie nowych punktów świetlicowych w Polsce jest duże i ciągle się zwiększa. Prawdopodobnie jest to wynik poszerzającego się zjawiska

dysfunkcji i patologii rodziny. Dzisiaj, w dobie migracji i wszechogarniającego kryzysu, rodzice nie są w stanie całkowicie wypełnić powierzonej im funkcji wychowawczej. Stąd wniosek taki, że należy się spodziewać jeszcze większego zapotrzebowania na funkcjonowanie świetlic w celu rekompensowania i wyrównywania braków wychowawczych. Z drugiej strony owo zapotrzebowanie może wynikać z pracy zarobkowej obojga rodziców lub braku możliwości zapewnienia opieki dziecku tuż po skończonych zajęciach szkolnych lub też brakiem umiejętności do samodzielnego powrotu do domu. Zdaniem autorek *Teoretyczno-metodycznych podstaw pacy opiekuńczo-wychowawczej* badania wykazują, iż coraz więcej dzieci korzysta ze świetlic z konieczności oczekiwania na możliwość powrotu do domu oddalonego o kilka kilometrów od szkoły, a także z powodu chęci przebywania dłużej w grupie rówieśniczej (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005). Innym powodem przebywania dzieci w świetlicach może być próba ułatwienia im procesu adaptacyjnego w szkole. Jednym z wielu zadań realizowanych przez świetlice jest przystosowanie dziecka do życia w społeczeństwie, a zwłaszcza ułatwienie im dobrego startu w szkole (Sochaczewska 1988). Bazując na doświadczeniu za-

Adres do korespondencji: Agnieszka Bereza, ul. Okrzei 10/76, 20-128 Lublin, e-mail: berezaa@op.pl

wodowym autorem niniejszego tekstu można dodać jeszcze jedno zaobserwowane zjawisko, mianowicie rodzice nierzadko preferują, by ich dziecko było pod opieką szkoły. Powodem jest obawa przed samotnym pobytem dziecka w domu. W dobie tzw. „szybkiego życia” przesunęła się granica wiekowa w kwestii usamodzielniania dzieci. I tak jak dawniej dzieci od początku swojego uczęszczania do szkoły samodzielnie do niej przychodziły oraz samodzielnie ją opuszczały, tak dziś częściej widzimy dzieci odprowadzane do szkoły przez swoich opiekunów. Stan ten utrzymuje się przez kilka początkowych klas szkolnych dziecka.

W małych miejscowościach świetlice pełnią funkcję placówki kulturalnej, w której można skorzystać z zajęć rozwijających zainteresowania dziecka, np. artystycznych, sportowych, kulturalno-społecznych, czytelniczych, medialnych, rozrywkowych i innych, w zależności od programu realizowanego w danej placówce. Do głównych celów realizowanych przez wspomniane świetlice należą: zagospodarowanie czasu wolnego oraz wspomaganie wszechstronnego rozwoju (Zięba-Kołodziej, Róg 2010).

W przypadku świetlic szkolnych sytuacja wygląda nieco inaczej. Szkoła organizuje świetlicę „dla uczniów, którzy muszą dłużej przebywać w szkole ze względu na czas pracy ich rodziców (prawnych opiekunów) lub organizację dojazdów do szkoły” (Dz. U. Nr 14 z dnia 15 lutego 1999 r., poz. 131, §8.1). Zapis ten, pochodzący z *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie ramowego statutu publicznej szkoły podstawowej i publicznego gimnazjum*, często widnieje w dokumentach regulujących organizację szkoły, tj. w statucie i regulaminie szkoły. Coraz częściej zapis ten jest poszerzany o możliwość pozostawiania dziecka w świetlicy na czas dodatkowych zajęć szkolnych. Oferty zajęć dodatkowych w szkole są coraz bogatsze. Jest to wynik realizowania dodatkowych zajęć przez nauczycieli w ramach tzw. godzin karcianych (każdy nauczyciel pracujący na pełny etat jest zobligowany do przeprowadzenia dwóch dodatkowych godzin w tygodniu). Stąd widoczny jest coraz późniejszy powrót dzieci do domów oraz dłuższy pobyt w szkole.

Rodzaje świetlic w Polsce

Istnieje wiele rodzajów świetlic. W latach 80-tych ubiegłego wieku i na początku lat 90-tych najpopularniejszą formą świetlic w Polsce były świetlice szkolne i dworcowe. W drugiej połowie lat 90-tych wyzwolił się ruch tworzenia innych rodzajów świetlic. Podziału świetlic można dokonać stosując różnego rodzaju kryteria. Według skali zaspokojenia potrzeb podopiecznych wyróżniamy świetlice:

- profilaktyczne,
- terapeutyczne,
- socjoterapeutyczne,
- z elementami profilaktyki,
- profilaktyczno-wychowawcze,
- integracyjne,
- rewalidacyjne, rehabilitacyjne,
- opiekuńcze.

Na uformowanie powyższego podziału świetlic wpłynęły zmiany w systemie oświaty. Według *rozporządzenia MEN z 1994 r. w sprawie, rodzajów, organizacji i zasad działania publicznych placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych*, zadaniem placówek o charakterze opiekuńczo-wychowawczym jest pełnienie funkcji profilaktycznych (Dz. U. Nr 41 poz. 156, rozdział 1, § 2.3).

Innym kryterium jest lokalizacja danej placówki. A zatem dzielimy świetlice na:

- szkolne i pozaszkolne,
- w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych,
- środowiskowe,
- wiejskie, miejskie
- świetlice i kluby przyzakładowe,
- świetlice i kluby przy domach kultury
- dzielnicowe (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005).

Świetlice wymienione w powyższym podziale można zaliczyć do tzw. „świetlic klubowych”. Świetlice tego typu dysponują przynajmniej dwoma pomieszczeniami. W jednym z nich prowadzone są zajęcia: np. odrabianie lekcji czy zajęcia plastyczne, w drugim zaś dzieci mają przestrzeń do zajęć swobodnych: rozmów, gier planszowych, środków audiowizualnych (Zięba 2003).

Można wymienić jeszcze kilka kryteriów, według których kategoryzuje się świetlice, jednakże z racji ich nieprzydatności w niniejszym artykule postanowiliśmy ich nie omawiać.

Warto jeszcze wspomnieć, iż konkretne świetlice mają często z góry określony charakter. A to, jaki charakter ma dana świetlica zależy często od podmiotu organizującego świetlicę. A zatem wyróżniamy placówki zarówno publiczne, jak i niepubliczne, świeckie i kościelne, oświatowe, pomocy społecznej, towarzystw, stowarzyszeń oraz organizacji, itp. Taki stan rzeczy wpływa na powstawanie odmiennych form placówek wspierających, choć wszystkie zwane są świetlicami (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005).

Cele i zadania świetlicy szkolnej

Współczesna szkoła to już nie tylko „skupisko” dzieci energicznie odreagowujących lekcję podczas przerwy. Dzieci spotykają się tu po skończonych zajęciach lekcyjnych w oczekiwaniu na powrót do domu. Miejscem w szkole szczególnie do tego przeznaczonym jest świetlica.

Podstawowym zadaniem świetlicy szkolnej jest zapewnienie dzieciom opieki, podczas gdy rodzice, z powodu wykonywanej pracy, nie mogą ich odebrać ze szkoły bezpośrednio po lekcjach lub też nie wyrażają zgody na ich samodzielny powrót do domu. To podstawowe zadanie z biegiem czasu i udoskonaleniem funkcjonowania świetlicy szkolnej zostało bardziej uszczegółowione. Tak więc do zadań świetlicy szkolnej należy również:

- zapewnienie uczniom opieki w godzinach pracy ich rodziców lub nieposiadającym w domu odpowiednich warunków do nauki i spędzania czasu wolnego,

- zapewnienie wychowankom racjonalnego żywienia odpowiednio do czasu ich pobytu w szkole,
- organizowanie zespołowej nauki, wdrażanie wychowanków do samodzielnej pracy umysłowej i udzielanie indywidualnej pomocy uczniom mającym trudności z nauką,
- opieka wychowawcza zmierzająca do kształtowania u dzieci właściwych postaw etyczno-moralnych, wyrabianie osobowościowych cech charakteru takich jak: pracowitość, dyscyplinowanie, posłuszeństwo, itp.,
- rozwijanie zainteresowań dzieci,
- popularyzowanie właściwego spędzania czasu wolnego – wyrabianie nawyków kulturalnej rozrywki, sportu i zabawy,
- organizowanie racjonalnego wypoczynku i pobytu na wolnym powietrzu oraz troska o wychowanie fizyczne,
- kształtowanie kultury osobistej u dziecka (Rosiński 1997).

Podsumowując podstawowymi funkcjami świetlicy szkolnej są: opiekuńcza, profilaktyczna, reedukacyjna i kompensacyjna (Ciszewska 2009). Jak widać tylko jedna funkcja mówi o opiece nad dzieckiem, kolejne trzy dbają o jego rozwój. Tak więc wielce krzywdzące jest stwierdzenie, że świetlica zapewni dziecku jedynie opiekę.

W dokumentach wewnątrzszkolnych (tj. statucie szkoły, regulaminie szkoły oraz regulaminie świetlicy szkolnej) świetlica spełnia 3 zasadnicze funkcje. Należą do nich: opiekuńcza, wychowawcza oraz dydaktyczna. O tej typologii funkcji wspominają także autorki pozycji książkowej o tytule *...żeby świetlica nie była przechowalnią. Wskazówki organizacyjno-metodyczne* (Zięba-Kołodziej, Róg 2010).

Świetlica szkolna jest dziś, zaraz po skończonej edukacji przedszkolnej, najpopularniejszą formą opieki nad dzieckiem. Ale oprócz spełniania funkcji opiekuńczej powinna również odgrywać ważną rolę w procesie dydaktyczno – wychowawczym szkoły. Dlatego też działania świetlicy szkolnej powinny obejmować takie obszary wychowania jak:

- zdrowotne,
- społeczno-moralne,
- umysłowe,
- techniczne,
- estetyczne (Ciszewska 2009).

Podjęcie działań szczegółowych ma służyć ogólnemu i wszechstronnemu rozwojowi dziecka na polach wyżej wspomnianych dziedzin. I tu tworzy się ogromna przestrzeń dla nauczycieli pracujących w świetlicach do realizacji kreatywnych i pożytecznych zajęć dla dzieci.

Metody i formy pracy świetlicy szkolnej

Istnieje wiele klasyfikacji metod pracy pedagogicznej, jednakże, jak podkreślał M. Łobocki, należy zwrócić uwagę na to, że „każda z możliwych metod wychowania pozbawiona jest charakteru uniwer-

salnego. Wszystkie one wzajemnie się uzupełniają i dopełniają. (...) O tym zaś, jaką z metod należałoby zastosować, decyduje zazwyczaj wychowawca (...), który powinien sobie zdać sprawę z tego, iż stanowią one jedynie bardziej lub mniej skuteczne narzędzie, które wymaga umiejętnego posługiwania się nim” (Łobocki 2003, s.189-190). Autor preferuje podział metod wychowania na dwie grupy:

- 1) Metody oddziaływań indywidualnych, a w nich:
 - a) Metoda modelowania,
 - b) Metoda zadaniowa,
 - c) Metoda perswazyjna,
 - d) Metoda nagród i kar.
- 2) Metody oddziaływań grupowych, a w nich:
 - a) Metoda organizowania działalności zespołowej i samorządnej,
 - b) Metoda współudziału uczniów w organizowaniu zajęć.

Do pracy z grupą warto wykorzystać metody proponowane przez Mariana Nowaka. Są to metody dostosowane do działalności wychowawczej, a więc środowisko świetlicowe dobrze wkomponowuje się w tę charakterystykę. Zalicza się do nich:

- Metody bezpośrednie, polegające na interwencji wychowawcy w zaistniałej sytuacji;
- Metody pośrednie, charakteryzujące się „okrężnym” czyli pośrednim oddziaływaniem na wychowanka;
- Metody informacyjno-perswazyjne, cechujące pośredni kontakt z wychowankiem poprzez przekaz słowny;
- Metody modelowania-wzorowania, które są niczym innym jak naśladownictwem;
- Metody stosujące indukcję i dedukcję, które umożliwiają największą skuteczność w zakresie oddziaływań wychowawczych. Uczeń sam ma możliwość wnioskowania poprzez indukcję czy dedukcję. W ten sposób kształujemy refleksyjność oraz samodzielność w rozwiązywaniu problemów.
- Ewaluację, najbardziej nowatorską z wymienionych metod, a zarazem coraz częściej stosowaną. W pracy wychowawczej służy do kształtowania umiejętności samooceny i samokontroli u uczniów (Nowak 2008).

Kolejna zaproponowana klasyfikacja metod pracy w świetlicy szkolnej ma pomóc nauczycielowi poznać swoich wychowanków. Metody te można nazwać „niewidocznymi”, ze względu na ich niejawny charakter. Jednak są one niezwykle ważne w późniejszej pracy z uczniami, zarówno indywidualnej jak i grupowej. Poznawanie dzieci wcale nie musi być mechanicznym zbieraniem danych o nich oraz późniejszym dokonywaniem interpretacji. Może być również procesem twórczym, w którym nauczyciel pełni rolę badacza. W tejże typologii znajdują się takie metody jak:

- obserwacja czyli rejestrowanie zachowań ucznia oraz dokonywanie ich interpretacji;
- bezpośrednie wypowiedzi wychowanka – zbieranie informacji o dziecku poprzez zada-

wanie mu pytań lub też zachęcanie to wyrażania opinii, zajęcia jakiegoś stanowiska;

- analiza wytworów wychowanka, której inną nazwą jest metoda autoekspresyjna. Polega ona na zachęcaniu dziecka do spontanicznego zachowania, które zazwyczaj dostarcza wiedzy o jego względnie stałych cechach osobowości, takich jak: potrzeby, postawy, obraz samego siebie, problemy związane z jego aktualną sytuacją;
- eksperyment naturalny, który pozwoli na szybsze zdobycie informacji o dziecku, od wyżej wymienionych metod. Mówiąc ogólnie polega on na manipulacji zastosowanej przez nauczyciela względem wychowanka, przy równoczesnym kontrolowaniu sytuacji przez nauczyciela (Włodarski, Hankała 2004).

W ramach metodyki wychowania obiera się różne formy pracy. Świetlica jest takim miejscem, gdzie dziecko ma sposobność pracy, rozwijania swoich talentów i zainteresowań, odpoczynku, zabawy, kontaktów z rówieśnikami, itp. Z kilkuletniej praktyki zawodowej w świetlicach różnego typu wiemy, że sukcesem świetlicy jest taki dobór form pracy dla swoich podopiecznych, żeby każde dziecko znalazło przestrzeń dla siebie i swojego rozwoju. To mu da satysfakcję z przebywania w świetlicy, a tym samym przyczyni się do opinii, że świetlica jest potrzebnym i ważnym miejscem w rozwoju dziecka. Oczywiście jest też to, że świetlica powinna propagować pewne formy pracy w celu stworzenia możliwości wszechstronnego rozwoju dziecka. Jednakże należy pamiętać, że dobór form powinien być dostosowany do charakteru środowiska, jakiemu świetlica zapewnia opiekę. Oto przykład: jeśli świetlica jest organem wewnętrznym szkoły wiejskiej należałoby dostosować takie formy pracy, żeby dzieci miały możliwość realizowania swoich pasji, ale także mogły rekompensować pewne braki (choćby dostęp do dóbr kultury, np. wyjazd do kina, teatru). Podobnie rzecz ma się ze świetlicami szkół miejskich, szczególnie, jeśli szkoła położona jest w centrum miasta. W tym przypadku należałoby sytuację potraktować podobnie jak w przypadku szkół wiejskich, czyli stworzyć możliwości rozwoju, ale także zadbać o zrekompensowanie pewnych braków (np. ograniczony dostęp do świeżego powietrza, brak praktycznej wiedzy o zjawiskach przyrodniczych, itp.).

Do podstawowych form pracy świetlicy należą: zabawy (zarówno te moderowane, jak i swobodne), prace dowolne dzieci, czynności samoobsługowe i prace użyteczne, zajęcia zaproponowane przez wychowawcę, okolicznościowe kontakty z przedstawicielami różnych zawodów, np. lekarz, leśnik, strażak, itp. (Ciszewska 2009). Coraz częściej do wymienionych form włącza się tzw. profilaktykę zdrowia, co w codziennej pracy świetlicy ujawnia się w postaci zajęć ruchowych w pomieszczeniu i na powietrzu.

Typologia M. Rosińskiego zawiera następujące propozycje zajęć dla świetlicy szkolnej. Są to zajęcia:

- dydaktyczne: odrabianie lekcji, ciche czytanie, pogadanki i dyskusje, gry i zabawy umysłowe, audycje radiowe i telewizyjne (współczesną propozycją są słuchowiska lub audiobooki), filmy

- i przeżrocza (te drugie znów zaczynają przeżywać swój renesans), gry i zabawy dydaktyczne;
- przyrodnicze, na które składają się również wycieczki i spacer, konkursy o tematyce przyrodniczej, pobyt na placu zabaw lub boisku szkolnym oraz prace społecznie użyteczne;
- z zabawami i grami terenowymi, np. marsze czy marszobiegi, gry terenowe (dawniej zwane „podchodami”), zwiady, biwakowanie, kształtowanie orientacji w terenie – praca z mapą;
- z wychowania fizycznego w celu właściwego rozwoju dziecka: ćwiczenia muzyczne – ruchowe, taneczne, ćwiczenia z użyciem piłki, skakaniki, ćwiczenia na przyrządach;
- z grami i zabawami ruchowymi zarówno w świetlicy, sali gimnastycznej, lub innym miejscu w szkole, jak i na wolnym powietrzu, np.: zabawy orientacyjno-porządkowe oraz gry i zabawy ruchowo-zręcznościowe;
- z grami i zabawami świetlicowymi: zabawy związane z tematem zajęć, zabawy twórcze, zabawy konstrukcyjne (np. z klocków), zabawy towarzyskie, gry i zabawy stolikowe (np. gry planszowe), gry i zabawy umysłowe;
- techniczne, np.: prace z papieru, metalu, drewna lub innego tworzywa, szycie i haftowanie, zabawkarstwo i zdobnictwo;
- plastyczne, np. rysowanie ołówkiem, kredkami, patykami, piórem, pędzlem, świecą, malowanie farbami, wydzieranka i wycinanka z papieru, techniki kombinowane, lepienie z gliny i plasteliny, stemplowanie, wydrapywanie;
- artystyczne mające na celu uświadomienie dziecka do odbioru sztuki oraz pobudzenie własnej aktywności twórczej, np. inscenizowanie utworów literackich (baśni, bajek, wierszy, powieści, zagadek), teatryki (cieni, lalek, aktorów), recytowanie wierszy, wieczory dyskusyjne, spotkania z pisarzami, aktorami, naukowcami, podróżnikami, konkursy;
- muzyczne, np. wspólne śpiewanie, zabawy ze śpiewem, słuchanie muzyki, zabawy rytmiczne, itp.;
- czytelnicze tj. nauka czytania, czytanie i opowiadanie książek, wieczory dyskusyjne, autorskie, literackie, konkursy czytelnicze, itp. (Rosiński 1997).

Można postawić zarzut, że formy zajęć prezentowane przez M. Rosińskiego są nieco stare, jednakże pamiętajmy, że w dobie cyfryzacji również i na nie znajdzie się miejsce w świetlicy. Typologia opracowana przez Rosińskiego należy do znanych i przytaczanych przez współczesnych autorów (m.in. Zięba-Kołodziej, Róg 2010 oraz Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005), podejmujących tematykę świetlic, form pracy wychowawczej. Dlatego też zdecydowałyśmy się na opisanie jej w niniejszym artykule. Nasze doświadczenie zawodowe potwierdza, że niektóre propozycje podane przez Rosińskiego (t. j.: słuchanie płyt winylowych, projekcje slajdów czy kliszy z rzutników, słuchanie gramofonu) cieszą się ogromną popularnością wśród dzieci. Być może jest to wynikiem rzadkiego występowania owych przedmiotów w dzisiejszych czasach, a może jednak ich bezkonkurencyjnością.

Każdą z zaproponowanych metod pracy z uczniem można wykorzystać do pracy w świetlicy. Należy jedynie pamiętać, aby nie bazować ciągle na jednej metodzie. Jeśli chcemy, aby zajęcia świetlicowe były ciekawe i atrakcyjne dla dzieci należy często zmieniać metody pracy.

Sylwetka nauczyciela – wychowawcy świetlicy

Wychowawca świetlicy szkolnej to nauczyciel pracujący na takich samych warunkach jak pozostali zatrudnieni nauczyciele w szkole. To jest fakt! Niestety powszechna opinia społeczna jest inna. Wychowawcy świetlic są postrzegani jako opiekunowie, którzy nie posiadają kwalifikacji pedagogicznych, stąd też pracują jedynie jako wychowawcy świetlic. Na ten wizerunek zapracowali sobie poniekąd sami wychowawcy świetlic. Często sytuacją jest ta, w której wychowawcą świetlicy jest nauczyciel matematyki czy języka polskiego, dla którego zabrakło godzin do pełnego etatu i nauczyciel ten dopełnia swój etat pracą w świetlicy. To jest jedna z wielu kombinacji zatrudniania nauczycieli przez dyrektorów szkół, którzy „nie czują” charakteru pracy świetlicy. Bo pracę w świetlicy trzeba czuć!

Nauczyciel – wychowawca świetlicy nie ma łatwego zadania. Jednym z wielu do realizacji jest podjęcie próby zmiany negatywnego wizerunku społecznego. A tego można dokonać m. in. poprzez bardzo dobry warsztat pracy pedagogicznej, na który składają się zarówno jego predyspozycje specjalistyczne, osobowościowe i ogólnoludzkie oraz kompetencje społeczne na wysokim poziomie (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005). To karkołomne zadanie jakim jest „złamanie” negatywnego wizerunku publicznego należy nie tylko do wychowawców świetlic. Także dla dyrektorów szkół, aby zatrudniać do świetlic absolwentów pedagogiki różnych specjalności oraz psychologów. Niestety *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli* nie ułatwia zadania dyrektorom i dlatego ci angażują do pracy przypadkowych nauczycieli w świetlicach, bo nie ma takiego wymogu, aby zatrudniać nauczycieli o specjalistycznych kwalifikacjach (Dz. U. Nr 50, poz. 400, §24). Temat ten poszerzymy nieco bardziej w dalszej części artykułu.

Nie mniej jednak warto pamiętać, że wychowawca świetlicy szkolnej występuje w roli organizatora zajęć i zabaw, mediatora w sprawach konfliktowych, doradcy w rozwiązywaniu problemów swoich podopiecznych, eksperta, w momencie gdy wyjaśnia sporne kwestie podczas odrabiania zadań domowych, obserwatora rozwoju funkcjonowania dzieci oraz osoby godnej zaufania, której można zwierzyć się ze swoich problemów (Krajewska 2011). Czy każdy nauczyciel w szkole posiada takie kompetencje? Odpowiedź na to pytanie pozostawiamy czytelnikowi.

Środowisko świetlicowe tworzą głównie dzieci od 6 do 10 roku życia, czasami też i starsi uczniowie. Żeby znać potrzeby dziecka, umieć pomóc w sytuacji kryzysowej, zrozumieć, zrekompensować braki oraz być świadomym wielu innych cech charakterystycznych dla tego konkretnego środowiska nie wystarczy mieć ukończone studia z przygotowaniem pedagogicznym. O to od wielu lat walczą naukowcy badający środowisko świetlic oraz sami wychowawcy świetlic.

Jednym z najważniejszych elementów warsztatu pedagoga świetlicowego jest on sam jako osoba. Ważna jest jego osobowość, intuicja pedagogiczna, sposób bycia, zaradność, odporność na stres, umiejętność radzenia sobie ze stresem i relacja z samym sobą. Po prostu w byciu wychowawcą ważne jest nie tylko to jakim jest się w murach szkoły/świetlicy, ale także poza nią. W zależności od tego jak dobrze ukształtowany jest jego warsztat pracy można go nazwać „profesjonalistą” (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005). Z wypowiedzi dzieci wiemy, że one same dobrze się czują w towarzystwie nauczycieli, którzy potrafią ich czymś zainspirować, ciekawie zorganizować czas, coś nowego pokazać i nauczyć lub po prostu z nimi być. Pod tym względem świetlica jest wyjątkowym miejscem w szkole. Podczas lekcji czy kilkuminutowych przerw dzieci nie mają czasu na zwykłe przebywanie z nauczycielem, proste i niezobowiązujące rozmowy. Są inne zadania do wykonania i to przebywanie jest jakby obok wykonywania tych zadań. W świetlicy sytuacja jest odwrotna. To przebywanie we wspólnym gronie jest punktem centralnym, wszelkie działania podejmowane z dziećmi są w trakcie tego przebywania. Stąd też wychowawcy świetlic bardzo dobrze orientują się w problemach i trudnościach dzieci. Widzą to podczas ich zabaw z kolegami lub dowiadują się o nich od samych dzieci.

A kto według dzieci jest dobrym wychowawcą świetlicy? Żeby odpowiedzieć na to pytanie poprosiliśmy o pomoc swoich podopiecznych. Najczęściej dzieci wymieniały takie cechy jak: miły, wesoły, uśmiechnięty, pomysłowy, cierpliwy, pomocny, wymagający, zabawny, wspierający. Na pytanie jakich zachowań u wychowawców świetlic nie lubią, najczęściej odpowiadały: gdy krzyczą, kiedy są mało cierpliwi. Zdanie dzieci jest zasadniczo najważniejsze w tej kwestii, bo to z nimi nauczyciel przebywa. Tak więc warto wziąć pod uwagę opinie dzieci w kształtowaniu swojej sylwetki pedagogicznej.

Każdemu nauczycielowi nie raz zdarzyło się popełnić błąd. Niestety te, które najczęściej daje się zauważyć zebrały autorki książki wyżej cytowanej ... *żeby świetlica nie była przechwalnią...* . Do podstawowych błędów, jakie popełniają nauczyciele, należą:

- błędy w komunikacji. Należy unikać przede wszystkim:
 - komunikatów krytycznych, które wzbudzają poczucie winy w dziecku,
 - komunikatów strukturalnych, które przybierają postać pouczenia i narzucania określonego sposobu postępowania,
 - komunikatów opiekuńczych, w których nauczyciel wyręcza dziecko, przejmuje inicjatywę.

- megalomania pedagogiczna. Często dorosłym wydaje się, że wiedzą, co jest dla dziecka najlepsze, co mu jest potrzebne w danym momencie i co zrobić, aby było szczęśliwe i zadowolone. Zapominają jednak o tym, że dziecko jest podmiotem, a nie przedmiotem. Ono jest istotą czującą, myślącą, i na etapie szkolnym nierzadko już potrafiącą decydować w pewnych kwestiach o sobie.
- autokratyzm, przejawiający się w formie nakazów i zakazów stosowanych względem dzieci przez dorosłych.
- niewłaściwa forma i czas zbierania informacji o dziecku i jego rodzinie (Zięba-Kołodziej, Róg 2010).

Co należałoby poprawić?

Świetlica szkolna z założenia jest instytucją wewnątrzszkolną wspomagającą oraz uzupełniającą pracę szkoły w zakresie opiekuńczym, wychowawczym oraz dydaktycznym. Dziś, w dobie zmieniającej się rzeczywistości wychowania oraz funkcjonowania rodzin, świetlica pełni także funkcję profilaktyczną i terapeutyczną (Przyborowska 2009). Praca obojga rodziców, a tym samym rzadsze przebywanie z dzieckiem dostarcza wielu pytań ze strony rodziców dotyczących zachowań, najczęściej tych niepożądanych u dziecka. Stąd nowe zadania dla świetlicy i jej wychowawców. O pomyślnym wypełnieniu tych i wielu innych zadań decyduje szereg czynników:

- kompetencje wychowawcy – już nie przypadkowego nauczyciela, który godzinami odpracowanymi w świetlicy dopełnia swój szkolny etat, ale nauczyciela, który sukcesywnie poszerza swój warsztat pracy na tym konkretnym stanowisku,
- klimat oraz atmosfera placówki, którą Gajewska określa jako „miarę efektywności świetlicy z jednej strony oraz często niedocenianą, nieuświadomioną metodę, środkiem pracy opiekuńczo-wychowawczej z drugiej” (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005, s. 57). Atmosfera jest uwewnętrznionym odczuciem większości członków jej społeczności. Wyznaczają ją zachodzące relacje między wszystkimi osobami uczęszczającymi do świetlicy (zarówno między dziećmi, między wychowawcami, między dziećmi a wychowawcami) oraz elementy otoczenia (takie m.in. jak: kolor, kształt, wielkość, estetyka, jasność, zagospodarowanie, widok przez okno),
- sposób traktowania ucznia, co z własnego doświadczenia zawodowego możemy potwierdzić, jest bardzo ważnym elementem dobrej i owocnej współpracy zarówno z dzieckiem, jak i jego rodzicami,
- atrakcyjność otoczenia i warunki w jakich odbywa się edukacja (Gajewska, Bazydło-Stodolna 2005).

Niestety stan obecnych świetlic, szczególnie pod względem lokalowym, finansowania oraz liczebno-

ści dzieci nadal wymaga udoskonalenia, choć trzeba przyznać, że dyskusje na temat świetlic przyniosły ze sobą zmiany. Ministerstwo Edukacji Narodowej w styczniu i lutym 2013 r. przeprowadziło kontrolę dotyczącą zapewnienia uczniom szkół podstawowych możliwości korzystania ze świetlicy szkolnej zgodnie z przepisami prawa. Kontrolą objęto 10% szkół podstawowych. Przebadano ponad 1200 świetlic pod kątem warunków pracy, uwzględniania potrzeb rodziców w zakresie opieki świetlicowej, godzin pracy świetlicy, dostosowania pracy świetlicy do organizacji dojazdu dzieci do szkoły, oferty zajęć świetlicowych, liczby uczniów podczas zajęć, liczby dzieci przyjętych do świetlicy w stosunku do liczby zgłoszeń, prowadzenia dziennika zajęć świetlicowych. Wyniki badań miały być podstawą do podjęcia ewentualnych działań (www.sejm.gov.pl). Obietnica owych działań pozostała nadal w fazie planu działań. Jednakże wiadomo też, że świetlice szkolne będą monitorowane do czasu obligatoryjnego przybycia wszystkich sześciolatek do szkół. Z naszego punktu widzenia – wychowawczyń świetlicy – kontrola środowiska świetlicowego niewiele zmieni w najbliższym czasie, a jedynie pokaże jak wiele trzeba jeszcze zmienić w przyszłości. Niewystarczające warunki lokalowe, nadmierna liczba dzieci, brak środków finansowania na nowoczesne – odpowiednie dla współczesnych dzieci – wyposażenie świetlic oraz brak uregulowań prawnych, które określałyby to wszystko są podstawowymi trudnościami, z jakimi para się środowisko osób zaangażowanych w funkcjonowanie świetlic szkolnych. Mimo to dobrze, że dyskusje na temat świetlic są podejmowane. To pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość ich dalszego funkcjonowania.

Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość, w jakiej rozwijają się i dorastają dzieci, wymaga ciągłych poszukiwań oraz coraz ciekawszych pomysłów w pracy świetlicowej. Niestety ten obszar nie zawsze spełnia oczekiwania. Mimo iż rynek wydawniczy uzupełnia się o coraz nowsze pozycje z literatury przedmiotowej, są to zarówno pozycje książkowe, jak i artykuły w czasopismach pedagogicznych (m.in. Świetlica w Szkole, Życie Szkoły, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze), jednakże naszym subiektywnym zdaniem literatura ta nie do końca wspomaga pracę wychowawców świetlic. Szczególnie, jeśli rzecz dotyczy innego zakresu aktywności świetlicowych niż działalność artystyczno-kulturalna. Zgadza się również z opinią Danuty Kmity, iż spora liczba wydanych pozycji nie zawsze jest poprawna pod względem merytorycznym (Kmita 2007). Wyśięk prowadzenia zajęć świetlicowych w ciekawej formie, z pomysłową tematyką zajęć spada na barki wychowawców. Właściwie, patrząc z innej perspektywy, może być to walor tego zawodu, jednakże ryzykiem bazowania wyłącznie na swoich pomysłach jest monotonia działań. Dlatego też cenne byłoby móc korzystać z ciekawych i wartościowych inspiracji. Co prawda współczesny świat prócz pomocy książkowych oferuje wiele innych, takich jak chociażby in-

ternet czy atrakcyjne szkolenia, jednakże to wymaga chęci pracowników świetlic, a z tym przy niewłaściwie dobranej kadrze też niekiedy bywa różnie.

Podsumowując należy zaznaczyć, że świetlice w XXI wieku zasługują na zmianę mentalności w myśleniu o nich. Przede wszystkim należy przestać nazywać świetlice „przechowalniami”. Niestety określenie to nadal jest wszechobecnie używane przez ludzi różnych środowisk, począwszy od rodziców, a skończywszy na pracownikach szkoły. Niestety nie da się nie zauważyć przypadkowości w doborze kadry do pracy w świetlicach szkolnych. Tym bardziej nazywanie świetlicy „przechowalnią” jest przykrym zjawiskiem, kiedy widzi się ludzi niezaangażowanych w wykonywaną pracę. Jednakże liczna grupa nauczycieli pracujących w świetlicach to pasjonaci, lub też ludzie, którzy obalają przekonanie, że to niewiele znacząca praca. Obserwując wysiłek podejmowany przez nauczycieli świetlicowych, z roku na rok coraz bardziej widoczne jest to, jak ciekawym miejscem może być świetlica szkolna. Ważnym aspektem jest również współpraca z rodzicami. Współczesna szkoła angażuje do działania rodziców swoich uczniów. Świetlice powinny również szerzej otworzyć się na tę współpracę. Z naszych doświadczeń zawodowych wynika, że dobra relacja między świetlicą a rodzicami przynosi owocne korzyści dla całej społeczności świetlicowej. To właśnie od powyższych postulatów wypadałoby zacząć proces zmian dotyczący poprawy dzisiejszej sytuacji świetlic.

Zakończenie

Świetlica szkolna jako instytucja wewnętrzna szkoły wspomaga oraz uzupełnia jej pracę we wszystkich zakresach, tj. opiekuńczym, wychowawczym, dydaktycznym oraz terapeutycznym. Realizując podstawowe funkcje dużą wagę przykładają do właściwego spędzania czasu wolnego: odpoczynku, zabawy, rozwijania własnych zainteresowań. Jest wolna od systemu klasowo-lekcyjnego, od podziału na przedmioty oraz sformalizowanych ocen. Korzystnie wpływa na prawidłowy i wszechstronny rozwój osobowości dziecka (Hoffman 2014). Niełatwym do wykonania zadaniem współczesnej świetlicy jest dostosowanie organizacji i funkcjonowania do nowoczesnej rzeczywistości. Dużym wyzwaniem dla wychowawców jest stworzenie programu pracy świetlicy dopasowanego zarówno do potrzeb jak i do aktualnych zainteresowań dzieci. Joanna Hoffman – redaktor naczelna czasopisma Świetlica w Szkole oraz czynnie pracujący pedagog i kierownik świetlicy szkolnej – w jednym ze swoich artykułów cytowała słowa pewnego wychowawcy: „Świetlica to nie tylko uzupełnienie szkoły, to kuźnica nowych metod pracy pedagogicznej, opartych na teraźniejszości dziecka, na jego indywidualnych potrzebach i potrzebach grupy. Z kuźnicy tej powinny przenikać do systemu szkolnego wypróbowane metody świetlicowej pracy” (Hoffman 2012, s. 9). W tym miejscu należy przypomnieć, że świetlica szkolna jest „inte-

gralną i niezastąpioną częścią systemu wychowania szkolnego i stanowi (lub może stanowić) ważne jego ogniwo, uczestnicząc, w sobie tylko właściwy sposób, jako równorzędny partner w realizacji celów nie tylko opiekuńczych, ale i dydaktyczno-wychowawczych” (Pietkiewicz 1988). Zdaje się, że społeczność szkolna nie zawsze pamięta, jak dużym potencjałem wychowawczym dysponuje świetlica oraz jak liczne i owocne korzyści w tej dziedzinie może przynosić.

Dość znaczącą przeszkodą w utworzeniu świetlicy na miarę dzisiejszych czasów są finanse, a właściwie nieuregulowana sytuacja finansowania świetlic. Z praktyki szkolnej wynika, że finansowaniem, a ściślej rzecz ujmując wyposażaniem i uzupełnianiem brakującego asortymentu, powinny zająć się władze szkoły, jednakże nierzadko zdarza się, że świetlice szkolne finansują rodzice uczęszczających dzieci.

Kolejną sprawą jest zmiana myślenia ogółu o świetlicach: całego społeczeństwa, rodziców, dyrektorów szkół oraz samych nauczycieli. Rozporządzenie ministerialne dotyczące kwalifikacji wymaganych od nauczycieli świetlic mówi, że na stanowisku nauczyciela wychowawcy świetlicy szkolnej może pracować osoba, która ukończyła studia wyższe na kierunku pedagogika lub na dowolnym kierunku z zakresu prowadzonych zajęć, wraz z przygotowaniem pedagogicznym oraz posiada kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie szkoły, w której prowadzona jest świetlica (Dz. U. z dnia 12 marca 2009 r. Nr 50, poz. 400, § 24). Na pismo wystosowane przez nauczycieli świetlic do ministerstwa, z prośbą o ponowne rozpatrzenie przepisów z *rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli* odpowiedź zawierała między innymi uwagę, że wszelkie decyzje w zakresie organizacji pracy szkoły (w tym również świetlicy szkolnej) podejmuje dyrektor (Kmita 2013). Tak więc to od dyrektorów zależy jakich ludzi będą zatrudniać w świetlicach. A niestety dopóki zarządcy szkół nie zaczną zatrudniać wykwalifikowanej kadry, ambitnej i chętnej do pracy w świetlicy, dopóty świetlica nadal będzie nosić niechlubny przydomek, jakim jest „przechowalnia”.

Literatura:

1. Ciszewska E. (2009), Świetlica szkolna. www.literka.pl, (dostęp: 4.06.2009 r.)
2. Gajewska G., Bazydło-Stodolna K. (2005), *Teoretyczno-metodyczne podstawy pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy*. Wydawnictwo Gaja, Zielona Góra.
3. Hoffman J. (2012), *Formy i metody pracy świetlicowej*. Świetlica w Szkole, nr 4, s. 9-10.
4. Hoffman J. (2014), Świetlica szkolna szansą do wykorzystania. „Świetlica w Szkole”, nr 1, s. 5-6.
5. Kmita D. (2007), *Rozwój świetlic szkolnych*. Wychowawca, nr 3, s. 5-7.
6. Kmita D. (2013), *Odpowiedź MEN na list wychowawców świetlic*. Świetlica w Szkole, nr 6, s. 9.

7. Krajewska B. (2011), *Standardy funkcjonowania świetlic szkolnych*. Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, nr 2, s. 31-36.
8. Łobocki M. (2003), *Teoria wychowania*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
9. Nowak M. (2008), *Teorie i koncepcje wychowania*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
10. *Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 19953 w sprawie funkcjonowania świetlic szkolnych*, www.sejm.gov.pl, (8.08.2013 r.)
11. Pietkiewicz M. (1988), *Świetlica szkolna szansą do wykorzystania*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1988.
12. Przyborowska B. (2009), *Świetlice - zaniedbane i zniszczony obszar opieki szkolnej?* Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, nr 3, s. 23-28.
13. Rosiński M. (1997), *Organizacja pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicach*. Centrum Psychologiczno-Pedagogiczne, Szczecin.
14. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli* (Dz. U. Nr 50, poz. 400, §24).
15. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie ramowych statutów publicznej szkoły podstawowej i publicznej gimnazjum* (Dz. U. Nr 14, poz. 131, §8.1).
16. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 lutego 1994 r. w sprawie, rodzajów, organizacji i zasad działania publicznych placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych* (Dz. U. Nr 41, poz. 156, rozdział 1, §2.3).
17. Sochaczewska G. (1988), *Rola świetlicy w ułatwianiu dziecku adaptacji do szkoły*, w: M. Pietkiewicz (red.), *Świetlica szkolna szansą do wykorzystania*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
18. Włodarski Z., Hankała A. (2004), *Nauczanie i wychowanie jako stymulacja rozwoju człowieka. Podręcznik dla studentów szkół pedagogicznych i nauczycieli*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej ZNP oraz Oficyny Wydawniczej „Impuls”, Warszawa-Kraków.
19. Zieja Z. (2003), *Funkcje i zadania świetlicy*, w: Z. Zieja (red.), *Poradnik metodyczny dla wychowawców*, Wyd. Kolegium Karkonoskie, Jelenia Góra.
20. Zięba-Kołodziej B., Róg A. (2010), *...żeby świetlica nie była przechowalnią. Wskazówki organizacyjno-metodyczne*. Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce.